Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 230 Kraków, czwartek 9 października 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Batorego Nr. 10. Telefon Nr. 4490. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45.

Ogłoszenia zamiejscowe [illegible] drożej. — Ogłoszenia zagraniczne [illegible] droższe.

Administracja: ulica Batorego Nr. 10. Telefon Nr. 35-99. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670. Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Minister Skrzyński o rezultatach obrad genewskich

Sytuacja Polski na terenie międzynarodowym poprawiła się

Warszawa. (Tel. wł). „Kurjer Poranny“ zamieszcza wywiad z min. Skrzyńskim. Minister jest zdania, że w sytuacji Polski zaszły zmiany na lepsze. Polska nietylko nie jest w tymsamym stopniu co dawniej posądzana o imperjalizm, nietolerancję itp., ale możemy mieć nadzieję, że tradycją wyznaczona rola Polski zaczyna być przez szeroką opinję Zachodu rozumianą. Biorąc żywy i czynny udział w pracach dokonanych na 5-tym zgromadzeniu Ligi pozyskaliśmy możność produktywnego udziału i inicjatywy w dalszym ich rozwoju. Nie należy ulegać optymistycznym złudzeniom co do poczynań genewskich. Będą one wymagały jeszcze bardzo wielkich wysiłków i mogą napotkać na przeszkody ze strony tych, którzy i dziś nie ukrywają swego niezadowolenia z ostatniego działa Ligi Narodów. Trzeba jednak stanowczo dążyć do tego, aby niechętnych skłonić do uznania woli zbiorowej 55 państw reprezentowanych w Genewie.

Groźba wybuchu strajku w Zagłębiu Dąbrowskiem i Chrzanowskiem

Warszawa. (Tel. wł.) Rokowania między robotnikami a przemysłowcami, które toczyły się 7 bm. w Ministerstwie Pracy w sprawie podwyżki zarobków z Zagłębiu węglowym chrzanowsko-dąbrowskim zostały przerwane. Robotnicy żądali utrzymania płac stosowanych w lipcu, które zostały obniżone o 5 prc. w sierpniu i dalszych 5 prc. we wrześniu. W razie dalszego opornego stanowiska przemysłowców grozi wybuch strajku w Zagłębiu Dąbrowskiem i Chrzanowskiem.

Dorpat podpalony przez komunistów

Śmierć 2 osób w płonącym kinoteatrze

Ryga. (Tel. wł). Z Dorpatu donoszą, że w nocy na 1 października równocześnie w kilku punktach miasta wybuchły gwałtowne pożary. We wszystkich wypadkach przyczyną pożaru było podpalenie. Przypuszczają, że chodzi tu o zamach ze strony organizacji komunistycznej. Tej samej nocy spłonął w Pieczarze kinoteatr oraz rosyjski dom związkowy przyczem dwie osoby zginęły w płomieniach.

Federacja naddunajska i Castiglioni

Wiedeń, 4 października.

Nasz korespondent wiedeński pisze nam:

Półoficjalny organ Benesza „Prager Presse“ ogłosił przed kilkoma dniami bardzo stanowcze sprostowanie wiadomości lansowanej z Pragi, jakoby mocarstwa zachodnie zwróciły się do czesko-słowackiego ministra spraw zagranicznych z propozycją opracowania projektu federacji naddunajskiej i jakoby Dr. Benesz wogóle zajmował się tego rodzaju projektami. Równocześnie prawie z tem sprostowaniem czeskiem wygłosił dzisiaj na pierwszem posiedzeniu jesiennej sesji parlamentu austrjackiego kanclerz Seipel expose, w którem stwierdził, że nie może być obecnie mowy o unji celnej państw sukcesyjnych dawnej monarchji. W cztery dni później ogłosiła mimo dementis z Wiednia i Pragi „śródziemnomorska agencja“ włoska informację tej treści, że w czasie ostatnich obrad w Genewie wentylowano przecież w kołach austrjackich, węgierskich i czeskich myśl kooperacji państw sukcesyjnych łącznie z Rumunją, że myśl ta zrodziła się szczególnie u Czechów obawiających się konkurencji niemieckiej z chwilą wejścia w życie planu Dawesa, że unja celna jest jedynym ratunkiem zwłaszcza dla Austrji, że dalej Benesz zgodziłby się chętnie na unję, gdyby jej punktem centralnym była Praga i że wreszcie — co jest najbardziej senzacyjne z całej informacji ajencji włoskiej — Włochy nie żywią już obaw co do wskrzeszenia dawnej monarchji habsburskiej a zdemokratyzowanej naturalnie i nowoczesnej formie unji celnej, a rząd włoski zająłby wobec kwestji unji tylko wówczas jakieś konkretne stanowisko, gdyby stał się aktualny problem dostępu do Adrji.

Aby ocenić należycie wartość tych twierdzeń i zaprzeczeń należy sobie uprzytomnić ten fakt, że Austrja a po części i Węgry ciążą w sposób nieprzyjemny na polityce państw zachodnich, które zdają się dochodzić powoli do przekonania, że w tej formie jak dotychczas państwa sukcesyjne istnieć dalej nie mogą. — Francja chciałaby raz wreszcie sprzągnąć Austrję z jakimś innym żywotnym organizmem, by odciągnąć ją od unji z Rzeszą, Anglja szuka wielkich kompleksów gospodarczych w środkowej Europie, a Czechosłowacja marzy ciągle o dekapitacji Wiednia na korzyść Pragi. Mimo więc sprostowań jest przecież prawdą, że wpływowe koła praskie szczególnie przemysłowe zajmują się w ostatnich czasach bardzo żywo starym planem ścisłego zespolenia gospodarczego państw sukcesyjnych, że odnośne usiłowania znajdują w Beneszu gorącego zwolennika i orędownika a to dlatego, że uważa on obecną degradację finansową Wiednia za najkorzystniejszą sposobność do odebrania stolicy naddunajskiej jej międzynarodowej pozycji i do podniesienia Pragi do roli „pępka środkowej Europy“. Że nie jest to rzeczą łatwą, o tem wie najlepiej Benesz i dlatego nie bardzo był zachwycony gadatliwością pewnego odłamu prasy czeskiej, która dla podkreślenia roli, jaką minister czeski odgrywa na terenie międzynarodowym zdradziła przedwcześnie jego odnośne plany. Wobec drażliwości problemu federacji naddunajskiej musieli i Benesz i Seipel wystąpić z zanadto obcesowem sprostowaniem. Ale ta właśnie obcesowość utwierdza raczej w przekonaniu, że zamiary podobne istnieją, że ich genealogja wywodzi się z Pragi i że słabiutka Austrja nie chcąc się narazić sąsiadowi włoskiemu uznała za stosowne oświadczyć, że nie myśli wiązać się jednostronnie, lecz salwować swoją niezależność gospodarczą na wszystkich frontach.

Odpowiedzią na tę jak się okaże przesadnie lojalną wobec Włochów enunciację kanclerza z dnia 30 września była wspomniana na wstępie informacja ajencji włoskiej z dnia 3 września. Informacja ta pragnie widocznie uspokoić Seipla, jakoby plan unji celnej oznaczał casus belli dla Włoch. Te obawy należą już do przeszłości, tłómaczy ajencja rządowi austrjackiemu, gdyż „we Włoszech poznano, że unja taka jest problemem czysto gospodarczym“, a politycznym stanie się tylko wów-

czas gdy unja postawi na porządku dziennym problem dostępu do Adrji. Kto zna dotychczasowe stanowisko Włoch w sprawie federacji naddunajskiej, kto przypomni sobie z jakim uporem i z jaką bezwzględnością Włosi tłumili w zarodku każdą taką koncepcję, musi dojść do przekonania, że w środkowoeuropejskiej polityce włoskiej zaszła widocznie radykalna zmiana orjentacji.

Trzy momenty wpłynęły na tę zmianę. — Pierwszym z nich jest osłabienie obecnej pozycji Francji w Niemczech, co umożliwia Włochom złagodzenie również swej polityki w państwach sukcesyjnych. Wiadomo, że Włosi uważali te państwa za wyłączną domenę swej hegemonji. Drugim momentem to nacisk Anglji dla której wszelkie rozproszkowanie terytorjalne jest tylko hamulcem dla pacyfikacji Europy. Ze strony więc Anglji otrzymały Włochy zapewnienie, że unja celna państw sukcesyjnych będzie miała charakter wyłącznie gospodarczy. Trzecim wreszcie momentem, który najwięcej wpłynął na zmianę polityki Włoch w odniesieniu do problemu federacyjnego jest faktycznie przeprowadzona penetracja państw sukcesyjnych przez kapitał włoski. Leżało w naturze rzeczy, że Austrja jako kraj najbardziej uprzemysłowiony, była najwłaściwszym terenem dla takiej penetracji. Rolę, jaką odegrał w Austrji Tryesteńczyk Castiglioni i stosunek jej zarówno do Mussoliniego, jak i do Banca Commerciale Italiana rozumieć tylko można w tem oświetleniu. Castiglioni był poprostu narzędziem kapitału włoskiego do opanowania Austrji, by uczynić ją ekonomicznie a zatem i politycznie zależną od Włoch. To zadanie spełnił Castiglioni do marca 1924 r. w sposób genjalny. Mussolini wie dlaczego odznaczył Castiglioniego bardzo wysokim orderem włoskim a Banca Commerciale wie, że sanując Castiglioniego ratuje właśnie pozycję kapitału włoskiego w Austrji. Opanowawszy Austrję, czyli unicestwiwszy plan połączenia Czech z Jugosławją po przez t. zw. korytarz austrjacki, mogą Włochy obecnie odgrywać rolę neutralnego a nawet przychylnego widza, gdy chodzi o nieszkodliwy już dla nich projekt federacji naddunajskiej, którego realizacja staje się zresztą niemożliwą z powodu sojuszu niemiecko-węgiersko - bolszewickiego. Ostatnia enunciacja środkowoeurpejskiej ajencji jest zdezawuowaniem sprostowań Benesza i Seipla, a równocześnie rekomendacją Włoch pod adresem Anglji. Zawsze świetna dyplomacja włoska poszczycić się więc może znowu nielada sukcesem w swej polityce zagranicznej. **Dr. P.**

TELEGRAMY

O zawarcie polsko-niemieckiego traktatu handlowego

Warszawa. (AW.) 7 b. m. w ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja kół gospodarczych w sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Zebranie zgłosiło szereg dezyderatów, które uwzględniane będą podczas rokowań. Rząd niemiecki wysunął pomysł zawarcia tymczasowej prowizorycznej umowy handlowej na pół roku.

O pożyczkę dla Niemiec

Bruksela. (PAT.) Przybył tu gubernator Banku Narodowego Hautaic, który brał udział w odbywających się w Londynie rokowaniach w sprawie określenia udziału poszczególnych państw przewidzianej w planie Dawesa pożyczce dla Niemiec. Hatoic odbył konferencję z Theunisem przyczem ustalono, że udział Belgji w tej pożyczce ma wynosić jeden i pół miljona funtów szterlingów. — Wczoraj odbyła się konferencja Theunisa z bankierami.

Węgry przeciw układowi z Rosją

Budapeszt. (Tel. wł). Po dwumiesięcznych ferjach zebrało się dziś Zgromadzenie narodowe. — Poseł Eckhardt poruszył sprawę układu zawartego między Węgrami a Rosją i oświadczył, że w imieniu chrześcijańskiej opinji publicznej protestuje przeciwko zawarciu układu z Rosją sowiecką. Hr. Bethlen odpowiedział, że zgromadzenie narodowe nie może obecnie omawiać tej sprawy gdyż układ nie został jeszcze przedłożony zgromadzeniu.

Nowy gabinet grecki

Ateny. (PAT.) Wczoraj ukonstytuował się nowy gabinet grecki: Prezesem gabinetu a zarazem ministrem wojny jest Mihalopoulos, ministrem spraw zagranicznych Bussos. Nowi ministrowie należą do prawicy zgromadzenia narodowego.

Niesłychany szowinizm pruskich nacjonalistów

Nacjonaliści pruscy nie chcą zezwolić francuskiemu profesorowi na wygłoszenie odczytu w Poczdamie — Mobilizacja nacjonalistów i republikanów

Berlin. (Tel. wł.) Francuski profesor Basch, który bierze udział w kongresie pokojowym miał wypowiedzieć mowę w Poczdamie. Nacjonalistyczne związki niemieckie wydały odezwę, w której możliwość wystąpienia profesora francuskiego Bascha uważają za hańbę dla Poczdamu i zapowiedziały, iż nie dopuszczą do odczytu siłą. Prezydent policji w Poczdamie zapowiedział, iż **celem uniknięcia rozruchów zmuszony będzie aresztować prof. Bascha w razie przybycia jego do Poczdamu.** Prof. Basch oświadczył, iż w razie aresztowania domagać się będzie, by umieszczono go w zamku Sans Souci w pokoju, w którym mieszkał niegdyś Voltaire.

Zapowiedziany odczyt prof. Bascha w Poczdamie wywołał gwałtowną dyskusję w sejmie, podczas której minister spraw wewnętrznych Severing oświadczył, iż wyda najostrzejsze zarządzenia, aby odczyt mógł się odbyć spokojnie. — **Poczdam zaroił się od mnóstwa oddziałów organizacyj prawicowych i lewicowych, które obsadziły gmach stowarzyszenia Związków Zawodowych,** w którym przemawiać ma Basch. Sfery republikańskie zmobilizowały 2.000 członków grup czarno-czerwono-złotych i wysłały pociągami do Poczdamu. Jest to poprostu próba sił, którą przeprowadzają republikanie zecheceni ostatnimi sukcesami.

Uchwały światowego kongresu pokojowego w Berlinie

Berlin. (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu światowego kongresu pokojowego przyjęto szereg wniosków. Pierwszy wniosek zajmuje się wydarzeniami w Chinach i przypomina niebezpieczeństwo, jakie tkwi w każdym wybuchu wojny. Drugi wniosek wzywa wszystkich przyjaciół pokoju, aby w interesie wzajemnego porozumienia i pokojowego pojednania domagali się życzliwego traktowania politycznych przeciwników oraz amnestji dla politycznch więźniów i internowanych. Inny wniosek zwraca się do międzynarodowego biura pokoju w Genewie z prośbą, aby śledziło bacznie wydarzenia na Bałkanach i w razie potrzeby przez własną inicjatywę albo przez odwołanie się do opinji publicznej przypomniało wyższe prawa cywilizacji i obowiązki pokojowe rządów. W sprawie ochrony mniejszości, kongres postanowił zalecić narodowym związkom pokoju, aby zachęcały mniejszości wszystkich państw do tworzenia mniejszościowych związków pokojowych.

Mac Donald przeciwko komunistom

W przededniu upadku rządu Labour Party

Londyn. (Tel. wł). W mowie wygłoszonej na wczorajszem posiedzeniu dorocznego Zjazdu partji pracy stwierdził Mac Donald, że rząd jego sprzeciwi się kategorycznie zarówno wnioskowi nagany proponowanemu przez konserwatystów, jak i wnioskowi partji liberałów o utworzenie komisji śledczej dla zbadania sprawy cofnięcia oskarżenia przeciwko komunistycznemu redaktorowi Campbellowi. Premjer zaprotestował następnie przeciwko próbom wywołania nowych wyborów z powodu tak błahej sprawy i zakończył, że woli kategoryczne postawienie kwestji przez partje konserwatywną, aniżeli ukryte zamiary partji liberalnej. Odpowiedzialność za nowe wybory nie może obarczać Labour Party. W dalszym ciągu swej mowy premjer potępił komunizm, który nie może przynieść żadnej korzyści. Komunizm zakończył mowca jest produktem rządu carskiego i brutalności wojennej — nie mamy z nim więc nic wspólnego. Olbrzymią większością uchwalono rezolucję postanawiającą nie przyjmować komunistów jako kandydatók partji pracy przy wyborach ciał ustawodawczych i do władz miejskich.

MAC DONALD O PRACACH SWEGO RZĄDU.

Londyn. (PAT). 800 delegatów reprezentujących 3.135.918 członków partji robotniczej zebrało się dziś na doroczną konferencję partji pod przewodnictwem Mac Donalda, który w mowie swojej wspomniał o pracy dokonanej w rozmaitych dziedzinach przez obecny rząd. Mowca podkreślił, że powołanie gabinetu partji robotniczej wywarło w całym świecie silny wpływ.

Kampanja Lloyd George'a przeciw Mac Donaldowi

Londyn. (PAT). Lloyd George przemawiając na zgromadzeniu w Leicester zaznaczył, że partja liberalna postanowiła nie zmieniać zdania i że znakomita większość jej będzie na jutrzejszem posiedzeniu Izby gmin głosowała za wnioskiem Asquitha. Ben Spoor (leader partji pracy w Izbie gmin) w mowie jaką wygłosił zaprotestował przeciw zakusom liberałów i konserwatystów dążących do wywołania kryzysu z powodu stosunkowo nieznacznego incydentu charakteru administracyjnego.— Przywódcy konserwatystów w przemówieniach swoich podkreślali, **że należy się spodziewać nowych wyborów w początkach listopada.** Cała prasa liberalna sądzi, że nowe wybory odbędą się w listopadzie. „Manchester Guardian" wyraża jednak nadzieję że dyskusja środowa przejdzie spokojnie, i że rząd Mac Donalda się utrzyma.

Defraudant Reichert aresztowany

Aresztowanie nastąpiło w Morawskiej Ostrawie

Kraków, 8 października.

(d) Wczoraj wieczór **konsulat polski w Pradze powiadomił krakowską dyrekcję policji, iż na skutek rozesłanych listów gończych policja czeska aresztowała w Morawskiej Ostrawie defraudanta Reicherta.**

Przy Reichercie znaleziono 365 złotych.

Dziś wysłała E. U. Ś. wywiadowców do Morawskiej Ostrawy, którzy przyeskortują Reicherta do Krakowa.

Reichert czując za sobą pościg przerzucał się w Czechosłowacji z miejsca na miejsce. **Planował on ucieczkę do Paryża aeroplanem — zamiarowi temu przeszkodziło jednak aresztowanie.**

Jak wykryto fałszerstwo akcyj „Starachowice"

P. Werete, kupiec z Łodzi nabył podobno 9000 sztuk fałszywych akcji za 25.000 złotych

Z Warszawy donoszą nam: Od kilku dni w bankach i na czarnej giełdzie dużą sensację wywołała wiadomość o ukazaniu się na rynku fałszywych akcyj „Starachowickich" VIII emisji, w odcinkach po 50 sztuk.

Sprawą zajęły się władze śledcze, które początkowe dochodzenie trzymały w tajemnicy, wreszcie wczoraj trafiły już na ślad „dostawcy" i osadziły go za kratę.

Zawiadomienie o ukazaniu się fałszywych akcyj wpłynęło najpierw do urzędu śledczego od Banku budowlanego. Przed kilku dniami, jak już donosiliśmy, zgłosił się do wspomnianego Banku jakiś jegomość, który prosił o sprzedanie mu 1.000 akcyj (w odcinkach po 50 sztuk), opatrzonych numerami od 3,740 i t. d., kasjer jednak banku, badając następnie wszystkie odcinki — powziął podejrzenie co do autentyczności akcyj i z wątpliwościami swemi zwrócił się telefonicznie do dyrekcji Tow. akc. starachowickiego. Okazało się, że akcje VIII emisji z numeracją 3,740.000 i t. d. wcale nie były wypuszczone. Przy bliższem badaniu egzemplarzy akcyj łatwo było zauważyć, że są one fotograficznie przeniesione na kamień litograficzny i jakkolwiek odpowiadają ściśle wymiarom oryginalnych, — posiadają defekty graficzne na stronie odwrotnej, mianowicie tekst „Wyciągu ze statutu", przeniesiony na kamień litograficzny, daje czcionki zalane nieco farbą, gdy tymczasem na oryginalnych druk jest czysty.

Z chwilą, gdy ustalono już niezbicie, że pozostawione w Banku budowlanym akcje są fałszywe, kierownicy III-ej brygady urzędu śledczego, komisarz Szabrański i jego pomocnik, Dobrzański, zarzucili sieć na zagadkowego jegomościa, który jednocześnie obdarzył zleceniami sprzedaży inne banki, jak Anglo-polski, Związku ziemian, Kresowy, Stołeczny, Zjedn. ziem polskich. Fałszywe „Starachowice" ukazały się również na czarnej giełdzie, na co jednak początkowo nie zwrócono uwagi. Wczoraj wreszcie puszczającego w obieg falsyfikaty pochwycono w hotelu Angielskim. — Okazało się, iż jest to Chaim Werete z Łodzi, podający się za właściciela składu drzewa i kupca.

Aresztowany Werete zeznał, że duży portfel akcji starachowickich kupił w Warszawie od znanego mu ze stałych z nim transakcji ajenta z czarnej giełdy, którego adres miał zanotowany. Akcji tych nabył rzekomo 9000 sztuk za sumę 25.000 złotych, a obecnie puścił je przez banki na sprzedaż. Czy zeznanie to zasługuje na wiarę — wykaże prawdopodobnie dalsze śledztwo.

Urząd śledczy zarządził poszukiwania owego ajenta z czarnej giełdy, okazało się jednak, że pod wskazanym adresem niema go.

Onegdaj w ciągu dnia z polecenia zastępcy naczelnika urzędu p. L. Kurnatowskiego, dokonano obławy na czarnej giełdzie. W cukierni u Jackowskiego, w Saskim ogrodzie zatrzymano 25-ciu „kombinatorów" giełdowych i odprowadzono do ratusza, wśród nich jednak poszukiwanego dotąd 9000 akcji starachowickich aresztowany Chaim Werete nie znalazł. W czasie wkroczenia policji do cukierni, któryś z giełdziarzy podrzucił dwie fałszywe akcje starachowickie. Wszystkich zatrzymanych giełdziarzy, po spisaniu protokołu, zwolniono. Werete zaś pozostaje w areszcie do dyspozycji sędziego śledczego.

Szczegóły nowego krachu bankowego we Wiedniu

Operetkowy bank — Wytworna dama sprzedająca akcje banku w Ameryce — Fałszywy bilans banku — Dyrektor banku eks-feldwebiem

Jak już wczoraj donosiliśmy, policja aresztowała naczelnego dyrektora Nordisch - Oesterreichische Bank Waldegga. Bank ten założony został 6 października 1922 r. i uchodził za instytucję klerykalno - monarchistyczną. Prezesem Rady Zawiadowczej był były **austrjacki minister obrony krajowej (!) Czapp - Birkenstätten**, wiceprzesem banku były holenderski konzul w Budapeszcie von Royen. Bank zatrudniał 60 pracowników. Głównymi wierzycielami banku są. b. arcyksiężna Małgorzata Salwator na 2 miljardy, hr. Kinsky na 3 miljardy i austrjackie ministerjum opieki społecznej na 500 miljonów. Przed kilkoma miesiącami większość akcyj tegoż banku nabyli akcjonarjusze angielscy, którzy byli tak naiwni, że podpisując przejęcie akcyj uwierzyli na słowo, że interesa banku są w zupełnym porządku i dopiero potem przystąpili do badania ksiąg.

O lekkomyślnem prowadzeniu interesów przez dyrekcję banku świadczy najlepiej następujący przykład: Do Ameryki wysłano pewną **wytworną damę, której zadaniem było uplasowanie pakietu akcyj banku.** Na podróż otrzymała dama **zaliczkę na koszta podróży w wysokości 60 miljonów koron.** Gdy pieniądze wydała, wróciła do Wiednia i **ucieszona zakomunikowała dyrekcji, że udało jej się sprzedać 300 sztuk akcyj za 90 dolarów.** Kiedy pewnego dnia urzędnicy banku zaniepokojeni fatalną sytuacją banku zwrócili się do generalnego dyrektora Waldegga, ten oświadczył im, że w najbliższych dniach **wpłaci b. arcyksiężna Małgorzata na swój rachunek 20 miljardów koron, t. j. sumę, uzyskaną ze sprzedaży swego zamku,** co przyczyni się do poprawy sytuacji finansowej banku. Jeden z przemysłowców oddał bankowi na procent 400 miljonów na przeciąg 14 dni z zastrzeżeniem, że po 2 tygodniach **bez wypowiedzenia** będzie mógł odebrać tę sumę. Gdy się następnie w terminie zgłosił po odbiór tej sumy odpowiedziano mu, że bank nie posiada gotówki i dopiero mu przyjść nazajutrz. Przemysłowiec ten jednak do dzisiejszego dnia swych pieniędzy nie otrzymał.

Gdy w banku brakowało gotówki, dyr. Waldegg wręczał poszczególnym urzędnikom pakiety akcyj z poleceniem, by prywatnie zastawiali je w Pocztowej Kasie Oszczędności i Doroteum i uzyskali w ten sposób tytułem lombardu 20 do 30 miljonów koron na powiększenie zapasów kasowych banku.

Urzędnicy banku i dwaj dyrektorzy utworzyli obecnie komitet celem obrony swych interesów. Oświadczyli oni, że ostatni bilans banku jest w zupełności fałszywy, a cała rada nadzorcza składająca się z **pensjonowanych wyższej rangi oficerów zupełnie nie znała czynności bankowych,** to też dyrektor Waldegg rządził się bez żadnej kontroli. Ciekawem jest, że Waldegg zanim został naczelnym dyrektorem był skromnym urzędnikiem banku, a poznał obecnych członków rady zawiadowczej podczas wojny, kiedy służył w armji jako sierżant. Poprzednio nazywał się on **Velhobradsky,** a dopiero potem przyjął nazwisko niemieckie Waldegg. Ze śledztwa wynika, że jemu tylko należy przypisać winę bankructwa banku. Gmach banku urządził z ogromnem komfortem, a na samą propagandę wydał w ostatnim roku 2 i pół miljarda.

SPRAWA CASTIGLIONIEGO.

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja wielkich banków wiedeńskich w sprawie afery Castiglioniego, na którem wysunięto projekt, by sąd rozjemczy rozstrzygnął czy Castiglioni ponosi winę w zachwianiu się Depositenbank. Na przewodniczącego sądu rozjemczego jest upatrzony generalny dyrektor Rotter. Niewiadomo jednak czy wszyscy zainteresowani zgodzą się na sąd rozjemczy. Wczoraj sędzia śledczy przesłuchiwał Castiglioniego przez 3 godziny, a dzisiaj nastąpi dalsze przesłuchanie.

KRONIKA

Kraków, 8 października

(d) **POSIEDZENIE RADY SZKOLNEJ** odbędzie się dnia 14 bm. Będzie ono poświęcone sprawom personalnym, sprawie pomieszczenia szkół żydowskich itd.

TYDZIEŃ PROPAGANDY LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PAŃSTWA. Wojewódzki komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa pod przewodnictwem wojewody krakowskiego, za inicjatywą głównego zarządu Ligi w Warszawie, przygotował na terenie wszystkich powiatów województwa Tydzień propagandy Ligi Obrony Powietrznej Państwa w czasie od dnia 5 bm. względnie od dnia 12 bm. W mieście Krakowie „Tydzień" ten przy współudziale prezydjum miasta, DOK, K. Obozu Warownego, grona obywateli oraz Koła lotniczego uczniów tutejszej szkoły przemysłowej odbędzie się od dnia 19 bm. W pracach przygotowawczych około urządzenia „Tygodnia" rozwijają żywą akcję zastępca przewodniczącego inż. Król, prof. Cybulski, prof. Pachoński, prof. Rutkowski, p. Albin Jaworski, p. Jordaensówna, Dr. Wojakowski, inż. Münnich, inż. Otorowski i inni.

(d) **ESKADRA LOTNICZA W KRAKOWIE.** — Wczoraj o godz. 16.30 przybyła do Krakowa polska eskadra lotnicza znajdująca się w drodze z Paryża do Warszawy. Eskadra ta w liczbie 4 samolotów została świeżo zakupiona we Francji. W skład załogi jej wchodzą: płk. pil. Serednicki, major pilot Praus, kapitanowie-piloci Filewicz, Pawlikowski, Idzikowski, Dziama oraz 2 mechaników. Na lotnisku rakowickim witał eskadrę dowódca 2 pułku lotniczego Borejsza wraz z korpusem oficerskim. Dziś rano eskadra odleciała do Warszawy.

ODCZYT O WYSPIAŃSKIM. Z okazji wznowienia „Legjonu" w teatrze im. J. Słowackiego w sobotę 11 bm. odbędzie się staraniem teatru miej. w Collegium wykładów naukowych (Rynek gł. A—B 39) we czwartek o 7-mej wiecz. konferencja literacka na temat „Legionu". W konferencji wezmą udział p. Stanisława Wysocka i redaktor p. Haecker. Ze względu na ogromne zainteresowanie, jakie wzbudziło w Krakowie wystawienie „Legionu" Wyspiańskiego, wspomniana konferencja zapowiada się bardzo ciekawie.

(d) **SPRAWA ZASIŁKU DLA BEZROBOTNYCH W KRAKOWIE.** Dziś o 1 w poł. zaczęło się posiedzenie w magistracie zarządu obwodowego funduszu bezrobocia w Krakowie w sprawie powierzenia pewnych agend ubezpieczenia na wypadek bezrobocia gminie m. Krakowa. W skład zarządu obw. funduszu bezrobocia wchodzą jako przedstawiciele samorządu: radcy magistratu Dusza i Leinkram, jako reprezentaci pracodawców: dyr. Elters i inż. Tołłoczko, dyr. fabr. sody w Borku Fałęckim; wreszcie przedstawiciele robotników: sekretarz chadeckich zw. zaw. Hofman oraz sekretarze klasowych związków: Jaroszewski i Kulig. Przewodniczącym jest, na podstawie ustawy, kierownik P. U. P. P. dr. Adam Müller.

W KRAKOWSKIEM TOWARZYSTWIE TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego l. 28, II p.) wygłosi w piątek dnia 10 października b. r. o godzinie 7-mej wieczór referat p. prof. Aleksander Rothert na temat: „Znaczenie oszczędności czasu i zainteresowanie robotników i majstrów w czasie zaoszczędzonym". — Goście mile widziani. — Po odczycie dyskusja i zawiązanie Koła Organizacji Pracy.

(d) **5000 SKONFISKOWANYCH PAPIEROSÓW ZAGRANICZNYCH.** Od kilku dni bawi w Krakowie komisja z Warszawy, która przeprowadza w restauracjach i kawiarniach krakowskich rewizje za zagranicznymi papierosami. W jednej z kawiarń krakowskich skonfiskowano 5000 papierosów zagranicznych.

(d) **TRAGEDJA BEZROBOTNEGO.** Michał Waśko, lat 20, robotnik bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Nowowiejskiej popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Waśko powiesił się w parku Jordana naprzeciw boiska sportowego „Jutrzenki".

BĘDZIE DŁUGO ŻYŁ. Z Paryża donoszą: Wiadomość podana przez ajencję francuską o śmierci Aleksandra Ribot okazała się fałszywą. Zmarł nie Aleksander lecz imiennik jego Andre Ribot.

OSTRZEŻENIE. Od dyrekcji teatru im. J. Słowackiego otrzymujemy następujące pismo: „Doszło do wiadomości dyrekcji teatru, że od pewnego czasu jeździ po miastach Małopolski i Śląska, zbieranina osób, nie mających nic wspólnego ze sztuką i teatrem i ogłasza szumnymi afiszami, jakoby stanowiła ona zespół artystów teatrów krakowskich, co jest wierutnem kłamstwem. Dyrekcja teatru im. J. Słowackiego, oświadcza, że ani teatr im. J. Słowackiego, ani zespół artystów tego teatru, nic niema wspólnego z tą dziką imprezą, owszem zespół poczynił w tej sprawie kroki u odpowiednich czynników. Dowodem jak się wprowadza w ten sposób w błąd publiczność jest jeden z ostatnich numerów „Dziennika Śląskiego", w którym przy recenzji podobnego przedstawienia „Marji Stuart", w Rybniku, poczyniono, biorąc imprezę wyżej wymienioną, za rzeczywisty teatr miejski im. J. Słowackiego bardzo ujemne i złośliwe aluzje na temat wartości teatrów miejskich w Polsce".

KONCERT ARTURA RUBINSTEINA, słynnego pianisty, odbędzie się w piątek, 17 bm. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś i jutro budząca humor komedja Jastrzębca-Zalewskiego „Redukcja". W piątek teatr zamknięty, ze względu na generalną próbę „Legionu". Arcydzieło Wyspiańskiego ukaże się w zupełnie odmiennej niż dotąd inscenizacji p. Wysockiej. Dwie dotychczas opuszczane sceny tj. 5-ta, „w celi księdza Jełowickiego" i ostatnia „ponad wielkiemi wodami" będą wystawione obecnie w całości. Dekoracje do tych obu obrazów przygotowuje art.-malarz p. F. Krassowski.

PO PREMJERZE W BAGATELI. Wczorajsza premjera sztuki Hartleya Mannersa „Dzikus" zyskała uznanie publiczności. Na czoło wykonawców wysunęła się p. Zofja Barwińska. Dalsze role odtworzyli pp. Sznage-Andruszewska, Zbucki, Wesołowski, Rawicz, Poloński, Romani i Ścibor. „Dzikus" ukaże się dzisiaj we środę o godz. 8 wieczorem oraz we wszystkie następne dni tygodnia, aż do niedzieli włącznie. Najbliższą popołudniówką Bagateli będzie „Kwiat pomarańczowy". Komedja ta ukaże się w sobotę 11 bm. o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych. W niedzielę o godz. 4 popoł. „Dwaj mężowie pani Marty".

OPERETKA „NOWOŚCI". „Madame Pompadour", operetka Falla, jako wznowienie graną będzie tylko ostatnie cztery razy w tym tygodniu. W akcie II „Taniec amazonek" z baleriną pełną wdzięku Martówną.

Lucyna Messal przyjeżdża we czwartek do Krakowa na występy gościnne.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Środa: „Redukcja".
Czwartek: „Redukcja".

Teatr „Bagatela".

Środa: „Dzikus".
Czwartek: „Dzikus".

Operetka „Nowości".

Środa: „Madame Pompadour".
Czwartek: „Żółty kaftan".

REPERTUAR KIN.

Uciecha: „Don Carlos i Elżbieta" dramat w 10 aktach. W gł. roli Conrad Veidt. (Otwarcie sezonu.

Warszawa: „Kupiec wenecki" 10 aktów, 2 serje razem w gł. roli Henny Porten i Harry Liedtke.

Reduta: „Miłośnica Pirata" (Pod czarną flagą), obraz awanturniczy w 7 akt. z S. Girard, Milovanoff i Biscott.

Sztuka: „Dziewica haremu".

Kultura, nauka, sztuka

„RUCH PEDAGOGICZNY" Nr. 7—8 ukazał się właśnie z druku (za wrzesień — październik 1924). Jest to czasopismo, poświęcone naszym prądom w wychowaniu i nauczaniu. W zeszycie tym rozpoczyna się serja artykułów **prof. Fl. Znanieckiego** p. t. **„Szkice z socjologji wychowania".** **Helena Witkowska** zajmuje się zagadnieniami metodycznemi w zakresie Nauki o Polsce współczesnej w rozprawie **„Obywatel".** Gruntowne studjum **Dra J. Mirskiego „Rozwój i wychowanie płciowe dziecka"** zaznajamia czytelników z głośną w świecie naukowym teorją Freuda. W artykule **„Pedagogjum w Krakowie"** informuje **H. R.** o nowej organizacji studjów nauczycielskich. Zeszyt zamykają recenzje i kronika pedagogiczna. **„Ruch Pedagogiczny"**, wydawnictwo **Związku Pol. Naucz. Szkół Powszechnych** wychodzi od lat 13 w Krakowie pod redakcją **Dra Henryka Rowida.** Adres Administracji: Rynek 29, II. p.

TEATR BAGATELA

Hartley Manners: „DZIKUS", komedja w 4 odsłonach.

Wiadomo, że nie jest miło utracić nagle cały pokaźny majątek. A jednak przytrafiło się to pani Walton. Wiadomo, że matki zaślepione są w synach - nicponiach i że najlepiej wychowane córki chcą uciekać w nocy z żonatymi i dzieciatymi uwodzicielami. I to przytrafiło się p. Walton. Ale rzadko słyszy się o zdziwaczałych wujach, którzy nieznanym siostrzenicom zapisują miljony funtów i o psach, które wabią się ludzkiem imieniem. Znaleźć takiego wuja i takiego psa udało się Hartleyowi Mannersowi, autorowi wtorkowej premjery. A psa tego wodzi po salonach na smyczy przemiłe stworzenie imieniem, a raczej przezwiskiem Peg („peg of my heart" — kołek, gwóźdź w mojem sercu), antyteza Garconny, importowana prosto z Ameryki. Ta to dziewica amerykańska, dzika i nieokiełznana ma serce. Dobre, szczere serce irlandzkie (zapewne autor jest Irlandczykiem), zdolne do świadczenia dobrodziejstw nawet — Anglikom. — Więc Peg wyciąga rękę wraz z odziedziczoną rentą do małostkowej i z angielska purytańskiej ciotki Walton; powstrzymuje jej córkę od ucieczki z domu, statuuje wreszcie unję dwóch szczepów, oddając swe irlandzkie serce angielskiemu baronowi, który w wolnych od zabawy chwilach spełnia „zawód" gentlemana - farmera.

Oto kościec typowej angielskiej sztuki, dla której trudno znaleźć przedstawicielkę tytułowej roli. A jednak zdarzył osię to Bagateli. P. Barwińska młodsza — lub powiedzmy delikatniej — córka wniosła na scenę wiośnianą urodę, powiewną młodość, niewinną kokieterję i niespotykaną u młodych aktorek swobodę w grze i intonacji. Co to dobra szkoła może — i dobra aktorska krew. Cieszymy się z cennego nabytku. W roli salonowej ciotki litą kreację dała p. Sznage, a pp. Rawicz, Ścibor, Zbucki i Poloński sumiennie opracowali figury drugoplanowe.

Wiernie odtworzył obraz dostojnego angielskiego domu reżyser p. Turski.

Pełna pogody sztuka doznała bardzo życzliwego przyjęcia, a kostyczne wypady przeciw sobkostwu i snobizmowi dobrze skrojonych sfer budziły żywą wesołość. Nie znaczy to, by przemówił nowy Shaw. Mannersy dawno zasuwą się w cień zapomnienia, gdy Shaw jeszcze będzie żył.

(wł),

ZE SPORTU

—o—

CIEKAWY SPOSÓB SZERZENIA PROPAGANDY SPORTOWEJ!! W związku ze sprawą konfliktu Kolegjum Sędziów K. Z. O. P. N. z Wydziałem Sędziowskim P. Z. P. N., jeden z tutejszych „sprawozdawców" sportowych omawiając odbyte zawody, nawołuje wyraźnie do tego, by „publiczność wkroczyła „z rózgą" na teren rzekomych skandali, jakie mają panować w K. Z. O. P. N. Pomijając zupełną ignorancję i nieznajomość przedmiotu poruszanego przez odnośnego „sprawozdawcę", należy się stanowczo zastrzec przeciwko podobnym, dotąd niepraktykowanym „pedagogicznym" metodom kultywowania i wychowywania młodzieży. Nawoływanie bowiem tłumów o nieobliczalnej fizjognomji — jaką jest publiczność meczowa — do ekscesów i samosądów przez czynniki, które w pierwszym rzędzie winny świecić przykładem powagi i spokoju — musi się spotkać z bezwzględnym protestem ze strony ludzi szczerze sportowi oddanych. Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że Związek publicystów sportowych, którego jednym z zasadniczych celów jest dbanie o czystość etyki sportowej i jej kultury o jakiej pamiętać winni przedewszystkiem sprawozdawcy sportowi — nie przejdzie do porządku dziennego nad tego rodzaju niezdrowym objawem demoralizacji pojęć sportowych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

SCHAFFER, król footballu, do niedawna gracz wiedeńskich Amatorów nosi się z zamiarem wstąpienia do berneńskiej zawodowej drużyny „Blue Star", dawnej „Makkabi", żądając 50.000 K. cz. jako ten klub miałby dla niego złożyć w depozycie w jednym z banków czeskich. Okazuje się, że footballiści potrafią być nie gorszymi spekulantami niż graczami.

URUGWAJ poniósł porażkę w spotkaniu z reprezentacją Argentyny w stosunku 2:1.

JOHNSON, mistrz bokserski, pragnie zostać pastorem.

M. Ster.

—o—

WYŚCIGI CYKLISTÓW I MOTORZYSTÓW. Staraniem Klubu Cyklistów i Motorzystów w Wieliczce, odbyły się w dniu 5 b. m. wyścigi szosowe, które dały następujące wyniki:

I. Bieg nowicjuszy 6 km. Startowało 4.
1. Lenartowicz Wł. K. S. „Cracovia" 13 min. 54 sek.
2. Kurek Tad. Oddział Kol. Sokoła Podg. 14.15.
3. Sikorski Rom. O. K. S. P. 14.38.

II. Bieg główny 50 km. Startowało 10.
1. Grzybczyk Winc. K. K. C. i M. 1 godz. 46.31.
2. Michalek St. K. S. „Cracovia" 1 godz. 48.27.
3. Wroński St. K. S. „Cracovia" 1 godz. 51.05.
4. Zapior St. K. C. i M. Wieliczka 1 godz. 53.02.

III. Bieg senjorów 4 km. Startowało 3.
1. Jamka Winc. K. C. i M. Wiel. 9 min. 51 1/5 sek.
2. Lenartowicz Senior O. K. S. K. 10 min. 45 1/5 sek.
3. Maternowski K. K. S. „Cracovia" 15 min. 42 4/5 sek. (pieszo bieg ukończył).

IV. Bieg ogólny 10 km. Startowało 4.
1. Pawluszek Teofil O. K. S. K. 22.20 4/5 sek.
2. Stec Miecz. O. K. S. P. 25.04 1/5 sek.
3. Palmowski Br. K. K. C. Wiel. 26.48 4/5 sek.

Organizacja wyścigów wzorowa, dzięki niestrudzonej pracy prezesa K. C. i M. p. Wincentego Jamki.

Podczas wyścigów przygrywała orkiestra salinarna.

Funkcje sędziów spełniali pp. K. Maternowski, Fr. Sauer, Lenartowicz i Gargul, zaś startera p. Józef Biasion.

Zwycięzca w biegu głównym p. Winc. Grzybczyk z K. K. C. i M., trenowany przez mistrza W. Höchsmanna, okazał się pierwszorzędnym jeźdźcem, który przy racjonalnym trainingu stanie się groźnym konkurentem Höchsmanna.

F. S.

Z KRAJU

O NOWĄ SZKOŁĘ PRZEMYSŁU DRZEWNEGO. Z Zakopanego donoszą: W tych dniach zawarł Zarząd dóbr zakopiańskich kontrakt z dyrekcją tutejszej Szkoły Przemysłu Drzewnego i Dyrekcją Gimnazjum, na mocy którego w formie wieczystej dzierżawy otrzymały obie instytucje trzy i pół morgową parcelę pod budowę nowych gmachów szkolnych. Formalnie opiewa kontrakt dzierżawy na 50 lat, poczem następuje przedłużenie na dalsze pół wieku. Czynsz roczny wynosi 50 złotych. Jest to zatem hojna darowizna ze strony śp. Władysława Zamoyskiego, niemało zaś przyczynił się do jej zrealizowania dyr. dóbr dr. Wilczyński Henryk.

O ile tutejsze gimnazjum posiada znośny, choć drewniany budynek, w którym może przez pewien czas jeszcze jako taki istnieć, o tyle sprawa budowy nowego gmachu dla Szkoły zawodowej jest sprawą bardzo pilną. Szkoła cieśnie się w drewnianym budynku, będącym własnością Tow. Tatrzańskiego, w którym nie tylko nie można pomieścić odpowiedniej ilości uczniów, ale mowy nawet niema o umieszczeniu warsztatów i maszyn, niezbędnych w nowoczesnej wytwórczości i nauce szkolnej. Inicjatywa dyr. Stryjeńskiego Karola w sprawie uzyskania placu budowlanego posunęła problem naprzód, idzie teraz o pomoc tak rządowych, jak i samorządowych czynników. Dotychczas samorząd nie interesował się niemal całkiem naszem zawodowem szkolnictwem, które rozwija się szybko, jak świadczy niezwykle prędko wzrastająca ilość uczniów ze wszystkich stron Polski. — Najwyższy czas, aby Szkoła, będąca chlubą Zakopanego, doznała poparcia ze strony gminy i Komisji Uzdrowiskowej.

(Z).

ZE SWIATA

WIZYTA DELEGATA STUDENTÓW POLSKICH U STUDENTÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH. Z Belgradu donoszą: Prezes CIE. i jednocześnie wiceprzewodniczący związku narodowego studentów polskich Baliński Jundził złożył w imieniu związku polskiego wizytę studentom jugosłowiańskim. Akt ten zacieśnia węzły braterstwa łączące młodzież akademicką obu krajów. Przyjęcie jakiego doznał Baliński w Belgradzie miało charakter bardzo serdeczny.

DAR KRÓLOWEJ BELGIJSKIEJ NA BIEDNYCH POLAKÓW. Królowa belgijska Elżbieta ofiarowała na ręce pani Władysławowej Sobańskiej żony byłego posła polskiego w Belgji 10.000 franków na rzecz biednych Polaków przebywających w Belgji.

(Z.) **CO ROBILI PRZED 12 LATY...** Jedno z pism, poświęconych sztuce kinematograficznej, podaje ciekawe daty z dawniejszego życia głośnych obecnie gwiazd filmowych. William Hart grał repertuar szekspirowski na scenie dramatycznej. Jesse Lasky był manager'em wodewilów dla Orfeum Cirenit. Monte Blue był szewcem w Texas. Dick Barthelmess był studentem w kolegium. Jack Holt prowadził zaprzęgi psów w głębi Alaski. Charlie Chaplin przymierał głodem w jednym z londyńskich music-hall'ów. Gloria Swanson studjowała malarstwo w jednej ze szkół w Chicago. Valentino studjował agronomję w pobliżu Genui. Duglas Fairbanks, zniechęcony do wodewilu, wstąpił jako urzędnik do banku. Mary Pickford grywała małe rólki komedjowe w prowincjonalnych teatrzykach. Mazinowa opuściła Rosję dla Stanów Zjednoczonych.

Zabawnem jest czasami przypomnieć takie rzeczy...

Za piętnaście miljonów lat...

Belgijski profesor Auriac wyliczył, że za piętnaście miljonów lat, ziemia nasza dojdzie do kresu swego istnienia. Świetlne skupienie słoneczne słabnąc stopniowo, zakończy się zanikiem ostatecznym, a słoneczny dummy Helios z władcy naszego wszechświata stanie się zwykłym planetą. Ten wsteczny rozwój słońca z życio- i światłodawczego ciała w gwiazdę krążącą, zmuszoną zapożyczać światła od której ś z gwiazd stałych, pociągnie za sobą ustanie na ziemi wszelkiego życia. Wymiana tlenu, warunek nieodzowny rozwoju organizmów, odbywać się będzie w tempie coraz to powolniejszem, a ziemia upodobni się do pustego wulkanicznego trabanta, jakim jest obecnie księżyc. Stan ten nie potrwa jednak długo, gdyż ziemia rozpadnie się niebawem w niezliczone mnóstwo zdruzgotanych kamieni i ostatecznie znów z nieprawdopodobną szybkością runie w słońce, w którem marne resztki naszego globu rozpłyną się w kosmicznych mgławicach.

Horoskop ten, ukazany niedawno przez astronoma belgijskiego uczestnikom kongresu uczonych w Leodjum, jest niewątpliwie beznadziejnie ponury. Takie katastrofalne zakończenie żywota matki-ziemi, nie zrodziło się chyba w fantazji żadnego pesymisty, czy poety, puszczającego cugle rozigranej wyobraźni.

Całe szczęście, że do rozegrania się tego tragicznego finału, ludzkość może się przygotowywać przez piętnaście milionów lat, co oznacza dystans, jakiego sobie niepodobna wyobrazić. Umysł ludzki staje zgoła bezradny wobec giganta, jakim jest czas, nie posiadając żadnych mierników dla czasokresów, przekraczających kilka stuleci. Odległość przestrzenna daje się jakoś ogarnąć, dystans astronomiczny, wynoszący miliony kilometrów, kształtuje się w naszej wyobraźni w jakieś pojęcia mgliste coprawda i niewyraźne — natomiast pojęcie miljona lat pozostaje pustym dźwiękiem, nie wywołującym żadnego obrazu, żadnej asocjacji myślowej, żadnej skali porównawczej.

Piętnaście miljonów lat, czyli piętnaście tysięcy stuleci... Och, możemy spokojnie patrzeć w przyszłość, bo nie zbraknie nam czasu. W międzyczasie ziszczenia się przepowiedni belgijskiego astronoma, po trzykroć tysięcy razy powtórzyć się może cała ta blacha historja świata od piramid egipskich do ostatniej wojny światowej. A jeśli nauka o perjodyczności wszelkiego stawania się na ziemi nie jest złudzeniem, jeśli fala powrotna niesie nam raz po raz zdarzenia zamierzchłe, to możemy się spodziewać, że do chwili ostatecznego unicestwienia, ziemia nasza wyda jeszcze trzy tysiące Newtonów, którzy odkryją nowe prawa rządzące światem, a także trzy tysiące Einsteinów, którzy prawa te obalą. Trzy tysiące Napoleonów odbędzie swój pochód triumfalny, a kraje, które czuły jego stopę zwycięską, trzy tysiące razy zmartwychwstaną i znów się rozpadną w proch.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Poprawa sytuacji gospodarczej w Łodzi

Sytuacja w przemyśle i handlu we wrześniu w porównaniu do miesiąca sierpnia przedstawiała się o wiele korzystniej. Znaczne ożywienie zaznaczyć wypada w przemyśle bawełnianym i trykotowym, mniejsze w przemyśle wełnianym. Cieszą się pokupem towary białe, które sprzedawano we wielkich ilościach, jak również z przemysłu wełnianego chustki i towary ubraniowe w lepszych gatunkach. Niestety, zwiększony popyt spowodował znaczne podniesienie cen, a to zarówno bawełny jak wełny, co w następstwie musi wpłynąć ujemnie na dalszy przebieg ożywienia. Straty, poniesione przez fabrykantów w poprzednich miesiącach zmusiły ich do znacznej przezorności i sprzedaży. Toteż transakcje nosiły zasadniczo charakter gotówkowy lub za zaliczeniem. Weksel, który za czasów obiegu marki polskiej był głównym czynnikiem w obrotach handlowych, obecnie zeszedł na drugi plan, kredyt wekslowy bowiem udzielany jest tylko pierwszorzędnym klientom i to w nieznacznych rozmiarach. Istniejące ożywienie znalazło swój wybitny wyraz w regulowaniu wszelkich zobowiązań. Protesty są wykupywane regularnie (za wyjątkiem kilku firm, które nie mając zdrowych podstaw, znalazły się w trudnościach). Ostatnio raty na akcje banku polskiego prawie w zupełności zostały zapłacone, jak również i weksle płatne dn. 31/IX z tytułu majątkowego podatku. Jak z przeprowadzonej u nas ankiety wynika, poważna część fabryk zgrupowanych w związkach dużego i średniego przemysłu uruchomiła swoje warsztaty od 3 do 6 dni w tygodniu, a w ślad za tem poszedł szereg drobnych przemysłowców. Jako cechę dodatnią podkreślić należy intencję regulowania produkcji na podstawie normalnego dnia roboczego. Praca na zmianę z nielicznymi wyjątkami, jak w przędzalniach drogą redukcji, zostaje zaniechana.

Polityka kredytowa Banku Polskiego

„Gazeta Poranna" ogłosiła wywiad z prezesem Banku Polskiego Karpińskim. Prezes Karpiński przedstawił w ten sposób charakter polityki kredytowej Banku Polskiego:

„Przedewszystkiem Bank Polski dba o to, by jego działalność kredytowa nie utrudniła osiągnięcia najważniejszego celu, do jakiego Bank Polski został powołany, mianowicie do regulowania obrotu pieniężnego przez utrzymanie stałej wartości złotego w czasie, — kiedy niemożliwą jest wymiana biletów bankowych na złoto, — jedynym i najpewniejszym strażnikiem stałości kursu pieniędzy jest należyte ich pokrycie. Tylko przy zachowaniu tego warunku, że każdy bilet Banku Polskiego, znajdujący się w obiegu, ma wysokie pokrycie kruszcowe, lub w wysokocennych walutach zagranicznych, można ufać, że wartość jego nie będzie ulegać zmianie.

Co do pokrycia biletów Banku Polskiego, to cała olbrzymia suma 100 miljonów złotych, jaką z wielką ofiarnością złożyło społeczeństwo polskie na kapitał zakładowy Banku Polskiego, jest w danej chwili zgromadzona w efektywnym złocie. Pozatem jeszcze przeszło dwukrotność tej sumy, bo około 230 milj. zł. służy Bankowi Polskiemu do natychmiastowej dyspozycji w walutach zagranicznych pełnowartościowych.

Co do działalności kredytowej Banku Polskiego, to na początku roku bieżącego portfel weksli dyskontowanych przez PKKP wynosił zaledwo 17 milj. zł., w miesiąc potem, kiedy nastąpiła już stabilizacja marki polskiej, portfel ten wzrósł do 24 milj. zł., a 27 kwietnia, tj. w ostatnim dniu działalności P. K. K. P. portfel wekslowy doprowadzony został do sumy 100 milj. zł. W końcu września portfel ten wzrósł już do sumy 230 miljonów. Cyfry te wskazują wyraźnie na stałe rozszerzanie się działalności kredytowej.

Ponieważ gdzieniegdzie ukazały się pogłoski, że Bank Polski zmniejsza przyznane kredyty, oświadczył p. Karpiński, że nic podobnego nie zaszło. — W granicach przyznanych kredytów odbywa się dyskonto bez żadnych przeszkód. Polecono natomiast wszystkim oddziałom trzymać się ściśle przyznanych norm kredytowych, a to dlatego, że kredyty te były w ostatnim czasie kilkakrotnie podwyższane, a zatem wszelkie przekraczanie ich nie jest uzasadnione.

KRONIKA KRAJOWA

NOWE OPŁATY CELNE OD WYWOZU ZBOŻA. Na posiedzeniu Komitetu Ekon. Rady Ministrów w dniu 6 października b. r. ustalono następujące stawki celne od zbóż eksportowych: żyto — 15, pszenica 15, jęczmień 10, owies 10, otręby 10, makuchy 5, mąka pszenna (i inne) 15, wszystko w złotych od 100 kg. Oprócz tego zawieszono cło od ryżu wyłuszczonego i zmniejszono cło od ryżu niewyłuszczonego z 8.00 na 2.00 złote od 100 kg.

CŁO OD JEDWABIU. Z powodu informacji jednego z pism, iż urzędy celne pobierają od wyrobów półjedwabnych 3.500 zł za 100 klg., od czysto jedwabnych zaś tylko 3000 zł. cła, wyjaśnić należy, iż wyroby jedwabne, zgodnie z paragrafem 195 ustawy celnej opłacają cło przy wyrobach z jedwabiu prawdziwego od 7000 do 10.000, co przy 40 procentowej zniżce konwencyjnej stanowi od 4.200 do 6000 zł. za 100 klg. Cło od jedwabiu sztucznego wynosi zasadniczo 5.000 zł., co przy 40 procentowej zniżce konwencyjnej stanowi 3000 zł., zniżka konwencyjna jednak ustalona jest na 30 proc., co daje 3500 zł. za 100 kilo. Cło zatem od wyrobów półjedwabnych jest niższe niż cło od

---

LIDJA SEJFULINA 7

Arka Noego

(Historja powiatowa).

II.

Nie urodził się wodzem, ani bohaterem w todze. Burza przypadkowo uczyniła go przewódcą. Może w tem tkwi całe zło? Inny na jego miejscu zdołałby uchylić się od tego stanowiska. Od urodzenia okoliczności tak się składały: przeznaczenie nastręczało temu cichemu w sobie zamkniętemu człowiekowi burzliwe okresy życia. Zapewne z powodu pańskich zachcianek, pradziada — chłopa marnego, ślepowatego, może najmizerniejszego z całej wsi — nazwano — Szeremietiewym. Partja, z którą życie swoje związał, jakby piorunem o sobie dała znać ogółowi. Stał się przypadkowym bohaterem.

Szeremietiew mrużył wąskie, o ostrym blasku oczy, krzywił chudą, małą twarz i nie wiedział co odpowiedzieć!

— Cóż robić?

Tarasow stanowczo żąda odpowiedzi, jak nieprzekupiony rewizor, sprawozdania. Wzdęte oblicze, jakgdyby senne, stało się osłupiałem.

— No, cóż robić? Czytać te artykuliki? Czy wyczekiwać, póki nas, durniów, okoliczności wyuczą.

Tarasow splunął i zerwał się z siedzenia.

— E, tak nie będzie! Niech inni czekają. My, towarzyszu Szeremietew, nie mamy czasu! Krawatka z postronka rozluźniła się tylko na szyji.

— Niech cię djabli porwą! Cóż mogliśmy zrobić. Sam wiesz, jak było...

A było tak: przedtem władze podatków zebrać nie mogły. Sowiety puste kasy otrzymały. Wdowy żołnierskie pieniędzy nie otrzymały. Matrona Forsztacka zebrała je na bazarze. Poszły do Sowietu. Czerwonogwardzistów odpędzili. Matrona baba jak smok, o piskliwym głosie i mordzie czerwonej, na przodzie, jako dowódca.

— Dawaj nasze pieniążki!

Mężów nam nie wracacie, to pieniądze dawajcie! Nasi mężowie krew przelewają!

Baby za nią.

— Dawaj nasze pieniądze! Jakżesz mamy karmić nasze dzieci, bez mężów?

— Jakież to gospodarstwo, bez chłopów?

Piszczą. Spocone, czerwone, złe.

W pośpiechu maszynę do pisania na ziemię rzucili.. Czerwonogwardziści nastawili bagnety. Wdowy żołnierskie — na bagnety. Wiedzą, że to swoi. Nie zabiją! Z budynku wyszli wszyscy na ulicę. Szeremietiew wyszedł na ganek.

— Ręczę wam, że zapomogi do końca tygodnia będą wypłacone.

Matrona zachrypnięta w odpowiedzi:

— Tak, był taki jeden, co ręczył i umarł! Wypłacajcie tygodniówkę!

Natychmiast.

— Towarzysze... Słuchajcie, zrozumcie, ciężkie położenie Sowietu. Przecież w Sowiecie wasi ludzie...

— Tak nasi! Nasi tam jeszcze na froncie zdychają. A my tutaj będziemy zdychać?...

Wyszedł Stecenko, wybuchnął:

— Dosyć tego pisku! Powiedziano wam — zapłacimy, a zatem zapłacimy! Hajda do domów!

Czy swoim wyglądem, czy tubalnością głosu, lecz przekonał je. Jeszcze pokrzyczały, lecz ciszej. Powoli się rozeszły.

Sowiet zebrał nadzyczajne zebranie W Sowiecie, w większości, największą siłę posiadał związek inwalidów. Przewodniczący związku Pankratow postawił wniosek:

— Rozsprzedać spirytus z monopolki.

Szeremietiew na to się nie zgadzał i proponował ściągnąć kontrybucję z handlarzy zbożem. — Tarasow był tego samego zdania. Szumnie i wrogo, jednak tego wniosku nie przyjęto.

Stecenko wył:

— Jeszcze zbierzemy! Wódkę trzeba sprzedać!

Szeremietiew przekonywał:

Towarzysze, wódka biednych na ulicę za sobą pociągnie, nie można z nich pieniędzy...

W odpowiedzi wycie:

— Rozsprzedać wódkę!

— Wszystko jedno, niebezpiecznie bronić! W gubernji jedną monopolkę rozgromiono — i tutaj tego chcecie się doczekać?

— Żołnierze przy wódce długo nie wytrzymają, sami rozgromią! Tylko nasz sztab jeszcze broni.

— Sprzedać wódkę! Za te pieniądze nakarmimy wdowy żołnierskie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wyrobów z prawdziwego jedwabiu, natomiast wyższe jest nieco niż wyrobów jedwabiu sztucznego, a to między innemi i dlatego, że wyroby półjedwabne zawierają przeważnie jedwab prawdziwy i że reszta ich części składowych składa się również z materjałów o wyższej niż jedwab sztuczny wartości.

STAN PRZEMYSŁU NA POMORZU. Życie gospodarcze na Pomorzu znacznie się polepszyło. Widać już, że przedsiębiorstwa przezwyciężyły ostry kryzys sanacyjny i powoli przychodzą do równowagi. Przedewszystkiem nie odczuwa się już tak dotkliwego braku gotówki, jak to jeszcze przed mies. miało miejsce. Łatwiej już obecnie uzyskać nawet większe kredyty, to też produkcja z każdym dniem wzrasta. Przedsiębiorstwa, które przed kilku miesiącami zredukowały swój personel, na nowo go angażują. Ze względu na ogólne polepszenie się sytuacji — wiele fabryk nietylko zaspakaja zapotrzebowanie odbiorców krajowych, lecz również fabrykuje na eksport.

WZROST PORTFELU WEKSLOWEGO BANKU POLSKIEGO W TRZECIM KWARTALE B. ROKU. W przeciągu trzeciego kwartału portfel wekslowy Banku Polskiego wzrósł o 69 prc., zapas kruszcowy i walutowy zmniejszył się razem o niecałe 2 prc., ogólny obieg pieniężny w kraju zwiększył się o 21 prc. Podatku emisyjnego od początku działalności aż do końca września Bank Polski zapłacił Skarbowi 683 tysięcy złotych.

MONETY SREBRNE SĄ W DRODZE. Poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjednoczonych nadesłał do Warszawy zawiadomienie, iż pierwszy transport srebrnych monet dwuzłotowych, które bite są w Ameryce, został już załadowany i wysłany. Transport ten spodziewany jest w dniu 11 bm.

PROJEKT USTAWY RZEMIEŚLNICZEJ został już uzgodniony przez ministerstwo przemysłu i handlu z życzeniami sfer rzemieślniczych i w najbliższych dniach zostanie wniesiony do Sejmu. Ustawa wprowadza Izby rzemieślnicze, jako organ samorządu gospodarczego, uzależnia prawa otwierania warsztatów od wykazania się odpowiedniemi kwalifikacjami zawodowemi, oprócz tego niektóre zawody (budowlane) będą podlegały koncesjonowaniu. Projekt poświęca dużo miejsca sprawie kształcenia zawodowego zarówno teoretycznego, jak i praktycznego przyczem prawo do ostatniego zastrzeżone jest wyłącznie dla rzemieślników kwalifikowanych. Nie naruszając zasadniczych organizacyj rzemieślniczych, jakiemi są cechy, projekt uznaje je za podstawowe komórki życia rzemieślniczego, nadaje im autonomje i przystosowuje do współczesnych wymagań gospodarczych i społecznych.

Centralne Towarzystwo Rzemieślnicze wydało ten projekt drukiem.

ZAŻALENIE RUMUNJI NA EKSPORTERÓW POLSKICH. Ministerstwo przemysłu i handlu otrzymało z konsulatu w Bukareszcie zażalenie na niesolidność i niegrzeczność polskich eksporterów. W związku z tem Ministerstwo wezwało przedsiębiorstwa eksportujące do zwrócenia uwagi na traktowanie klientów zagranicznych, gdyż polski przemysł ponosi z powodu tego straty materjalne i moralne.

STOSUNKI POLSKI Z ROSJĄ. Podług informacyj zaczerpniętych w rosyjskiem przedstawicielstwie handlowem, handel zewnętrzny Rosji wykazuje stałą tendencję progresyjną. W okresie czerwca i lipca r. b. Rosja zakupiła w Polsce cały szereg artykułów, jak: celulozę (Górny Śląsk), farby do skór, bibułki do gilz (fabryka Mirkowska), maszyny do pisania, rotatory, piły, cukier i in. ogólnej wartości 700 tysięcy dolarów.

Ożywieniu stosunków handlowych z Rosją stoi na przeszkodzie brak konwencji handlowej. Nasze sfery handlowo-przemysłowe w poszukiwaniu nowych rynków zbytu są żywo zainteresowane w pozyskaniu rynku rosyjskiego, który ostatnio stał się przedmiotem usilnych zabiegów ze strony Niemiec, Czechosłowacji, Anglji i Włoch. I dlatego, dbając o rozszerzenie sfery naszych wpływów gospodarczych czynniki miarodajne jak to widać ze słów Mn. Kiedronia, wypowiedzianych w Białymstoku postawiły na porządku dziennym sprawę zawarcia traktatu handlowego z Rosją, tembardziej, że z terenów rosyjskich polski przemysł czerpać może różne potrzebne mu surowce i produkty. Sprawa ta jest zatem dla nas bardzo aktualna i niepowinniśmy dopuścić do tego, aby inne kraje nas w tym kierunku wyprzedziły.

TRAKTAT HANDLOWY POLSKI Z NIEMCAMI I CZECHOSŁOWACJĄ. W Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie odbyła się ankieta w sprawie postulatów tut. handlu i przemysłu odnośnie do traktatów handlowych z Niemcami i Czechosłowacją. W ankiecie, której przewodniczył wiceprez. Izby p. Thon wzięli udział reprezentanci najpoważniejszych gałęzi handlu i przemysłu. Dyskusję zagaił dyr. Tenner, poczem rozwinęła się szczegółowa dyskusja, podczas której została również omówiona konieczność wprowadzenia eskontu weksli zaopatrzonych żyrem firm handlowych kraju traktatowego. Pozatem wysunięto szereg postulatów natury specjalnej, jak ułatwień paszportowych itp. Celem ustalenia w ciągu dalszym postulatów poszczególnych gałęzi handlu i przemysłu zwoła Izba handlowa i przemysłowa w czasie najbliższym szereg ankiet z reprezentantami każdej z tych gałęzi.

KRONIKA ZAGRANICZNA

POLSKIE SPRAWY EKSPORTOWE. Jak się dowiadujemy, Izba handlowa w Hamburgu wydała przepisy obowiązujące w państwach Południowej Ameryki, odnośnie do faktur, świadectw pochodzenia, konosamentów itp. Zainteresowane sfery mogą zaznajamiać się z treścią tych przepisów we wszystkich Izbach handlowo-przemysłowych w Polsce.

Grecja wykazuje wielkie zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju skóry wyprawne. Izba handlowa grecka w Gałacu (Rumunja) zawiadamia, że przyjmuje oferty z podaniem cen w dolarach, franco Śniatyn lub Gdańsk, pod adresem Chambre de Commerce helienique, Galatz, Rue Domneasca 77, Roumanie.

WYNIKI TARGÓW JESIENNYCH W PRADZE, które odbyły się w czasie od 21 do 28-go września są bardzo zadawalniające. Liczba wystawców wynosiła ogółem 2100, z czego 200 było z zagranicy. Obroty tegoroczne były największe od chwili otwarcia Targów w Pradze. Największe obroty osiągnął przemysł metalowy zwłaszcza w zakresie maszyn rolniczych, które sprzedano do Jugosławji, Węgier i państw bałtyckich. Znaczne ilości porcelany sprzedano do Anglji. Instrumenta muzyczne i fortepiany znalazły licznych nabywców w Ameryce. Słabsze natomiast obroty uzyskał przemysł papierowy. Wśród zwiedzających najliczniej byli reprezentowani kupcy austrjaccy, węgierscy i niemieccy, transakcji dokonali między innymi kupcy z Rosji, Francji, Hiszpanji, Grecji, Anglji, krajów bałtyckich i St. Zjednoczonych.

FUZJA BANKÓW CZECHO-SŁOWACKICH. Czeski Bank Eskontowy i Morawski Bank Eskontowy zwołały walne zebrania, celem uchwalenia fuzji z mocą wsteczną od 1 stycznia 1924. Za 5 akcyj Morawskiego Banku Eskontowego otrzymaja akcjonarjusze 7 akcyj Czeskiego Banku Eskontowego. Czeski Bank Eskontowy wskutek fuzji zyska 10 filij na Morawach i Śląsku.

ROZDZIAŁ POŻYCZKI DLA NIEMIEC. Z pożyczki dla Niemiec w kwocie 800 miljardów ma zasubskrybować Anglja 10, Francja i Szwajcarja po 3, Szwecja, Włochy i Belgja po 1.5 miljonów funtów.

ZAŁOŻENIE PRZEDSIĘBIORSTWA SOWIECKIEGO DLA SPRZEDAŻY PRODUKTÓW NAFTOWYCH W ANGLJI. Sowiecki Syndykat naftowy i angielskie T-stwo Akcyjne „Arkos" założyły w Londynie prywatne przedsiębiorstwo pod firmą „Russian Oil Products Limited" z kapitałem zakładowym 60 tys. funtów. T-stwo posiada wyłączne zastępstwo dla sprzedaży sowieckich produktów naftowych w Anglji, Irlandji i wyspach przybrzeżnych.

DRZEWO DLA JAPONJI. „Holzmarkt" w Królewcu podaje, że jedna z wielkich firm leśnych w Czechosłowacji otrzymała obstalunek na dostawę 500.000 mtr. sześciennych tartego materjału miękkich gatunków drzewa dla Japonji dla celów odbudowy domów mieszkalnych uszkodzonych w czasie ostatniego trzęsienia ziemi.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 7 października. Bank Hipoteczny 0.64, Bank Przemysłowy 0.41, Browary 7.30, Chodorów 5.35, Chybi 7.15, Ćmielów 0.61, Nitrat 0.49, Ojkos 2.40, Pezet 0.31, Rakszawa 2.50, Sole potasowe 4.00.

Giełda poznańska

Poznań, 7 października. B. Kwilecki Potoc. 4.25, Bank Przemysłowców 4.35, Bydg. Fabr. Mydeł 1.50, Cegielski 0.60—0.55, Goplana 3.25, Wytwór. Chemiczna 0..40, C. Hartwig 0.75 Horzfeld Victorius 5.10—5.00, Piechcin 4.50, Płótno 0.40, Unja 7.25.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 7 października. W tys. Mraźnica 27.5—28.5, Tepege 47.1—48, Apollo 510, Karpaty 120, Fanto 180, Galicja 1150 Schodnica 185, Lumen 6.8, Nafta 178, Kol. Lwów-Czerniowce 103, Bank Małopolski 4.5, Brow. Lwowskie 102, Portl. Cement 300, Skoda 1272.

Złoty w dniu 7 października 1924

Gdańsk złoty 107.90—108.45, przekaz na Warszawę 107.73—108.27, **Berlin** przekaz na Warszawę 79.84—81.46, przekaz na Katowice 79.89—81.51, **Londyn** przekaz na Warszawę 23.25, **Nowy Jork** przekaz na Warszawę 19.25, **Ryga** przekaz na Warszawę 102, **Bukareszt** przekaz na Warszawę 37, **Czerniowce** przekaz na Warszawę 37.25, **Praga** złoty 651—657, przekaz na Warszawę 652.75—658.75, **Wiedeń** złoty 13620, przekaz na Warszawę 13570—13670.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 8 października 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	7/X.
Bank Przemysłowy	0·45	0·42—0·45
Bank Małopolski		0·38
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt.		0·11—0·12
Powszechny Bank Kredyt.		0·11
Bank Zw. Spółek Zarob.	7·00	
„Tohan"	0·36	0·38
„Tehate"	3·00	
„Pharma"		
„Polski Glob"		
Żegluga Polska	0·18	
Zieleniewski	9·75	9·60—9·80
Cegielski, Poznań	0·67—0·68	0·62
„Trzebinia"		0·73—0·75
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·37	
Automotor		
Górka	17.25	17·00—17·20
Siersza	4·40	4·40
Tepege	3·40—3·45	3·50—3·60
Polska Nafta		0·38
Pezet		
„Pokucie"	0·35	
S. W. Niemojowski		
Strug		0·90
Tłuszcze Trzebinia		
Azot		
Elektr. Siersza		
Porcelana Ćmielów		0·60—0·62
„Krakus"	0·85	
Chodorów		5·40
Chybie		7·10
A. Piasecki		

Kraków, 8 października. Na dzisiejszą giełdę przybyło 12 dysponentów giełdowych, komisarz giełdy i dwóch sprawozdawców giełdowych. Nic dziwnego, że takie szczupłe grono zrobiło tylko kilkanaście tranzakcyj.

W egzotach ani jednej tranzakcji. Znikoma ilość tranzakcyj w dewizach po kursach utrzymanych. Zniżkowo Wiedeń i Korony czeskie.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 17.75 (płacą); 100-tki 14.50 (płacą). Nobel 1.65 (płacą). Len 0.48 (płacą), 0.52 (towar).

WALUTY I DEWIZY.

Waluty: Dolary 5.19. Korony czeskie 15.53.
Dewizy: Nowy York 5.19½ Paryż 27.60. Praga 15.60. Szwajcarja 100. Wiedeń 7.34½. Medjolan 23.10.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 8 października. — **Bank Dyskontowy 5.80, Bank Handlowy 7.—, Chodorów 5.55, Warszawski Cukier 4.70, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 4—3.85, Modrzejów 5.70, Ostrowieckie 8.10, Parowozy 0.38, Starachowice 3.05, Zawiercie 35 i jedna czwarta, Żyrardów II em. 19 i pół, Polska Nafta 0.40, Nobel 1.70, Spirytus 2.65.**

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 8 października. — **Waluty: Dolary 5.18 i pół.**

Czeki: Londyn 23.17—23.12 i pół, Nowy Jork 5.18 i pół, Belgja 24.92 i pół, Holandja 203.25—201.25, Paryż 27.20, Praga 15.50, Szwajcarja 99.60—99.65, Wiedeń 7.37—7.32 i pół, Włochy 22.60.

Miljonówka 0.65—0.68, Bony złote 0.81—0.90, Pożyczka złota 5.50—5.70, Pożyczk dolarowa 3.30—3.32.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 8 października. **Holandja 203.10. Nowy Jork 521.50. Londyn 23.29. Paryż 27,27. Medjolan 22.70. Praga 15.57,5. Budapeszt 68. Bukareszt 2.82. Belgrad 7.52,5. Sofja 3.82. Wiedeń 73¾.**

Podróż Zeppelina III. do Ameryki

Z Berlina donoszą: Wiele firm niemieckich postanowiło zużytkować podróż statku powietrznego Zepellin z Europy do Ameryki dla celów reklamowych. Urząd pocztowy w Friedrichshafen, który przyjmuje listy i posyłki na pocztę powietrzną jest dosłownie zawalony korespondencją, której waga przekroczyła 300 kg. czyli ładunek pocztowy, który zabiera Zepellin. Korespondencja przeważnie składa się z próbek towarowych, listów reklamowanych, okólników, ofert i tp. Również wśród filatelistów zapanowało ożywienie z powodu odlotu Zepellina. Zarząd poczty wydał znaczki z napisem: „Pierwsza powietrzna poczta między Europą a Ameryką za pośrednictwem Zepellinu". Wielu filatelistów, jak przypuszczają podaje fikcyjne adresy na listach, aby później zwrócono im listy ze stemplem poczty nowojorskiej co zwiększy wartość znaczków.

OSTATNIE TELEGRAMY

Wojewodowie kresowi otrzymają asystę wojskową

Rozszerzenie kompetencji generałów Januszajtisa i Olszewskiego

Warszawa. (Tel. wł.) W myśl wczorajszych uchwał rady ministrów wojewodowie generał Januszajtis i generał Olszewski dzisiaj jeszcze mają otrzymać rozporządzenie o przysługujących im kompetencjach. Jak się dowiadujemy kompetencje te rozszerzone zostały w stosunku do innych wojewodów w tym sensie, że wojewodowie kresowi otrzymają stałą asystę wojskową, której używać mogą do zabezpieczenia porządku publicznego. Asysta ta będzie się składała z potrzebnej ilości oddziałów wojskowych wydzielonych z korpusu danego okręgu. Oddziały te będą podlegały rozkazom wojewodów za wyjątkiem wyszkolenia wojskowego, które nadal podlegać będzie zarządzeniom komendanta korpusu.

Werbunek sowiecki w Polsce

Agenci sowieccy werbowali ochotników do band dywersyjnych

Warszawa. (Tel. wł.) Dochodzenia prowadzone w sprawie dokonanych w ostatnich czasach napadów dywersyjnych na szereg miejscowości pogranicznych, naprowadziły władze bezpieczeństwa na trop organizacji, która uprawiała tajny werbunek w Polsce wśród ludności pogranicznej, pozyskując zwłaszcza ochotników do band dywersyjnych organizowanych na terytorjum Rosji Sowieckiej. — Okazało się, że w celach werbunkowych przybyli do Polski specjalni wysłannicy ze Smoleńska, rozporządzający znacznemi kwotami pieniężnemi. — Stąd właśnie pochodzi, że wielu aresztowanych bandytów posiadało legitymacje świadczące o ich przynależności do obywatelstwa polskiego. W związku z tą całą akcją aresztowany został niejaki Dorostek i Sietkiewicz, jako agenci sowieccy.

Dziś oczekiwany jest upadek rządu Mac Donalda

Londyn. (AW). Stronnictwo Pracy jednomyślnie oczekuje upadku rządu w środę podczas głosowania nad wnioskiem konserwatystów o rozpoczęcie dochodzeń przeciwko generalnemu prokuratorowi. Dzienniki donoszą, że rząd pragnie tego głosowania, gdyż uznaje chwilę obecną za moment pomyślny do rozpisania nowych wyborów. Wniosek liberałów z powodu nieufności zarządu nie został dotąd cofnięty. „Daily Herald" organ stronnictwa pracy pisze: Organ stronnictwa Pracy będzie walczyć o siebie i swój rząd, który znajdzie poparcie ze strony całego ruchu robotniczego.

Sprawa zwalniania ze służby konduktorów narodowości ukraińskiej

Warszawa. (PAT.) W odpowiedzi na interpelację posła Sergjusza Kozickiego i tow. w sprawie zwalniania konduktorów narodowości ukraińskiej w Dyrekcji kolejowej Lwowskiej p. minister kolei przesłał na ręce p. marszałka sejmu pismo z następującem wyjaśnieniem:

Ze względu na nadmiar personelu kolejowego wogóle, a zmniejszenie się ruchu na przestrzeni Lwów-Zdołbunów w szczególności zarządzono m. in. w Zdołbunowie redukcję pracowników tej kategorji. Jak z tego wynika, narodowość zwolnionych konduktorów nie miała najmniejszego wpływu na ich redukcję, czego dowodem jest fakt, że na linjach małopolskich zwolniono szereg pracowników narodowości polskiej o najlepszych kwalifikacjach. Zarzut zatem braku tolerancji narodowościowej oraz pogwałcenie konstytucji jest z gruntu bezpodstawny podobnie jak zarzut wyrzucenia odnośnych pracowników „na bruk" skoro w rzeczywistości otrzymali oni zaopatrzenie emerytalne. Co więcej trzymano ich na służbie, pomimo ich zbędności, do czasu uzyskania obywatelstwa polskiego, a to celem umożliwienia przyznania im emerytury, której jako obcokrajowcy nie mogliby otrzymać.

Wyjazd p. Tennenbauma do Genewy

Warszawa. (Tel. wł.) Dyrektor departamentu handlu zagranicznego w Ministerjum przemysłu i handlu p. Tennenbaum wyjechał ponownie do Paryża w celu prowadzenia dalszych rokowań o rewizję traktatu handlowego polsko-francuskiego.

Akademicy warszawscy przeciw min. Miklaszewskiemu

Warszawa. (Tel. wł.) Jutro dnia 9 bm. akademicy wszystkich zakładów naukowych warszawskich urządzają wiece w sprawie podwyżki czesnego. Wiece te będą jednocześnie protestem przeciwko oświadczeniu ministra Miklaszewskiego, że gdyby to było w jego mocy to czesne byłoby jeszcze wyższe.

Plaga przemytnictwa w Estonji

Z Rewla donoszą: Plaga przemytnictwa w Estonji rozwinęła się do tego stopnia, że przemytnicy mają już sporą flotylę, która przeciwstawia się nawet policji, a wspomagana przez rezerwy lądowe, wydaje policji formalne bitwy. Policja rozpoczęła energiczną walkę z przemytnictwem. Wynikiem ze strony władz aresztowanie wielu przemytników.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

KOMUNIKAT IZBY SKARBOWEJ. Wymiar państw. podatku przemysłowego (od obrotu) za I. półrocze 1924 jest przedmiotem licznych zażaleń. Kwestja ta była przedmiotem konferencji Prezydjum Izby Handlowej i Przemysłowej z Prezesem Izby Skarbowej. Prezes Izby skarbowej, rozpatrzywszy przedstawione momenty i korzystając z upoważnienia Ministerstwa Skarbu, polecił przedewszystkiem wstrzymać egzekucję wymierzonego podatku a następnie zwołać natychmiast komisje szacunkowe i to przy współudziale rzeczoznawców, celem rozpatrzenia odwołań i sprostowania obrotów. Rzeczoznawcy powołani będą dla każdego zawodu z osobna z liczby osób, przedstawionych przez Izbę Handlową i Przemysłową a zgłoszonych tamże przez organizacje i zrzeszenia zawodowe. Komisje mają ukończyć czynności do dni 10-ciu, od upływu terminu rekursowego. Ekzekucja nie będzie wdrożoną, dopóki komisje szacunkowe nie ukończą swych czynności. Wniesione odwołania będą później przez komisje szacunkowe jeszcze raz dokładnie badane, a to przy sposobności przedkładania ich komisji odwoławczej. Powyższe zarządzenia prezesa Izby skarbowej powinny wpłynąć uspakajająco na płatników, ponieważ dają one gwarancję, że wszelkie wypadki pokrzywdzenia zostaną usunięte.

(d) **SPRAWA ZATARGU MIĘDZY MISTRZAMI A CZELADNIKAMI PIEKARSKIMI.** Magistrat ogłasza następujący komunikat: W dniu 6 października 1924 roku odbyła się w magistracie pod przewodnictwem wiceprez. Wielgusa a przy współudziale województwa w osobie radcy wojew. Nowickiego konferencja z mistrzami i czeladnikami piekarskimi celem uzgodnienia żądań czeladników piekarskich, domagających się wynagrodzenia akordowego tylko tygodniowego. — Mistrze piekarscy sprzeciwili się stanowczo przyznania czeladnikom piekarskim tygodniowego wynagrodzenia, tłumacząc się, że płacą tego rodzaju spowoduje podwyżkę cen pieczywa, a nadto znaczna część piekarń mniejszych nie byłaby w możności zatrudniać czeladników piekarskich. — W toku dyskusji wyłoniła się myśl podwyższenia płac czeladników piekarskich wedle stopy funkcjonarjuszom państwowej przyznanej. W tej kwestji mistrze piekarscy zastrzegli sobie decyzję walnego zgromadzenia i w tym celu pertrakcje odłożono do przyszłego tygodnia.

Do komunikatu powyższego należy dodać, iż czeladnicy piekarscy nie godzą się na ofiarowaną podwyżkę płac — lecz nadal żądają „tygodniówki".

POŻEGNANIE PEDAGOGA. Z dyrekcji 7-klasowej szkoły im. J. Matejki w Podgórzu komunikują nam: Dnia 19 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w szkole im. J. Matejki uroczyste pożegnanie dyrektora tej szkoły p. Stanisława Brzostyńskiego, przechodzącego w stały stan spoczynku. Byli uczniowie, oraz rodzice dziatwy, uczęszczającej do tej szkoły, chcący wziąć udział w powyższej uroczystości, zechcą zgłosić swe uczest-

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków. Zwierzyniecka 6.

FORTEPIANY PIANINA, FISHARMONJE
SKŁAD **HELENA SMOLARSKA**
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA L. 9. — Telefon 4365.
SPRZEDAŻ NA RATY DO 8 MIESIĘCY, WYBÓR OLBRZYMI.

ZAKŁAD
TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WIŚLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO"
Florjańska 34
poleca narzędzia rzemieślnicze, naczynia i maszyny kuchenne.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, oleji maszynowych i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN"
M. SIEROTWIŃSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

ŚWIDRY SPIRALNE I NARZĘDZIA, USZCZELNIENIA I ARMATURY WODNE
poleca
H. SPIRA Kraków, Zwierzyniecka 23, Tel. 43—94.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM I FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 9.

Biżuterję, złoto i srebro
najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

SPÓŁKA ZŁOTNICZA
W KRAKOWIE, UL. RAJSKA 4.
Kupuje używane sztuczne zęby, płaci pełną wartość. Przyjmuje na zamówienia pierścionki ślubne począwszy od 10 zł. para, pierścionki zaręczynowe od 15 zł. Wykonanie pierwszorzędne.

Delikatesy

Konserwy rybne
fabr. Mix et. Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagcma, margaryna fabr. „Amada", herbata i kakao holend. „Danex", poleca reprezentant K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Wełnę kilimową, oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doleżal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Kilimy gotowe
i na zamówienia, także na raty, poleca: Wytwórnia kilimów „Ustoja", Kraków, Siemiradzkiego 11.

Futra

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12
Tel. 3464. Tel. 3464.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern. Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seiskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące, na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Pierwszorzędny magazyn futer
A. JACHIMSKI
Kraków, Grodzka 14–16
Dla P. T. Urzędników państwowych na raty.

Galanterja

KOSZULE JEDWABNE
w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów
BRACI LANDWIRTH
Kraków, ulica Grodzka 46.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską
w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietroń i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

BIELIZNĘ MĘSKĄ
białą i kolorową poleca
ROMAN SZCZERBA
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 40
∴ obok Hotelu Polskiego. ∴

MAGAZYN NOWOŚCI
N. WESTREICH
ulica Lubicz L. 3.
Poleca kapelusze, bieliznę, pończochy, skarpetki, krawaty, Pijamy i przybory podróżne i toaletowe.

Bieliznę damską, męską, krawaty, pończochy, skarpetki, trykotarze oraz wszelką galanterję
poleca najtaniej **M. KRÓL**
KRAKÓW, ULICA DŁUGA L. 10.

BIELIZNĘ, KAPELUSZE, POŃCZOCHY, KRAWATKI
i t. p. po cenach konkurencyjnych poleca
„Magazyn Nowości"
Kraków, Sławkowska 23.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE J. Grossa, Dietlowska L. 7, lub biuro Stradom 27. Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wybór spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie. W. Żmuda, św. Tomasza 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjańska 36, I. p.
drzwi na prawo.

UWAGA! Największy i najnowszy
wybór żurnali mód
A. NÜSSENHOLZ, Florjańska 36, I p. u p. Gissera na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Dla Pań i Panów
MATERJE WEŁNIANE
na kostjumy i ubrania, na płaszcze i raglany. Jedwabie w wielkim wyborze. Plusze i welwety. Ceny konkurencyjne.
P. RITTERMAN, Kraków, Rynek 9 (w Pasażu).

Kosmetyka

Jan Nieżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Ważne dla Pań!
Krem czeremchowy „Vamosz"
Woda czeremchowa „Vamosz"
Mydło czeremchowe „Vamosz"
Farby do włosów światowej sławy Longin 1 fl. 2 zł., we wszystkich kolorach oraz wyroby Dr. Lustra poleca W. LAZAROWICZ, Kraków, Garbarska 4. 10 szt. różnych mydełek 2 zł.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Naprawa i czyszczenie maszyn do pisania i rachowania tylko
W. KEYHA mechanik
KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 3.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc.
poleca
S. MANNE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. „MUNDUS" dostarcza hurtownie i detajlicznie zastępca na Polskę Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

MEBLE za gotówkę i na raty, roboty tapicerskie i wszelkie przeróbki wykonuje najtaniej S. FRISCH, Kraków, ulica Stolarska l. 13.

Meble wykwintne
z własnej wytwórni, forniery i dykty najkorzystniej i najtaniej „PEBEOE" Oddział w Krakowie Szpitalna 7. Tel. Nr. 234. Oddział we Lwowie Zamarstynów, ul. Zamknięta 12. — Ulgi płatnicze.

Obuwie

Obuwie najelegantsze
i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie
Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.
UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe
oryginalne modele wiedeńskie
poleca
„KORAB"
Kraków, Szewska L. 17.

Płótna

PŁACHTY I PŁÓTNO NIEPRZEMAKALNE
wyrobu czeskiego dostarcza
A. ROMER Kraków, pl. Matejki 5 Telefon Nr. 4213.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła S. Kilpstein pl. Bawół L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

Szkło okienne
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

Przybory szkolne

Pióra stalowe
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki Wasilewski i Ska, Warszawa, poleca zastępca Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Różne

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp Kraków, Rynek Gł. 39.

PIECZĘCIE KAUCZUKOWE
monogramy i grawirowania
J. WALENTA
Sławkowska L. 3, Hotel Saski.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny i wyrób kołder na wełnie, wacie i puchu
A. RYBIŃSKI
Sławkowska L. 21.

Otomany, kanapki rozkładane, wózki dziecinne sprzedaje tanio, zniszczone meble i wózki odnawia, gumy zakłada na poczekaniu PIECHOWICZ Kraków, ulica Mikołajska L. 7.

SALONY GIĘTE
otomany, poduszki materacowe, wkłady żelazne, kanapki do rozkładania poleca
M. BARDACH
Kraków, Florjańska 16.
Dogodne warunki!!

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska. Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 13, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l, 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechn.
Heffner i Berger
Kraków, Szewska 18. Tel. 4153.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne
poleca najtaniej **S. SZAJER**
Kraków, Plac WW. Świętych 8.
∴ Telefonu Nr. 4154 ∴

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

Pończochy, rękawiczki, trykotarze konkurencyjnie
Ignacy Kornblum
Florjańska 6 (w podworcu)

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detajlicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ" Kraków św. Krzyża L. 1. Telefon 2348.

CHLORODONT

NA RATY!

ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. (1310